

# Jadwiga Cesak

---

## Zjazdy bibliofilów polskich w dwudziestoleciu międzywojennym

---

Acta Universitatis Lodzianis. Folia Librorum 2, 37-54

---

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jadwiga Cesak

ZJAZDY BIBLIOFILÓW POLSKICH W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM

C z ę ś ć I

Charakterystyczne dla pejzażu życia bibliofilskiego w' dwudzie-  
stoleciu międzywojennym zjazdy bibliofilskie obfitowały w bogactwo  
dokonań. Dorobek polskich zjazdów bibliofilskich jest wielokierun-  
kowy i wielowarstwowy zarówno w sferze organizacyjnej, publicystycz-  
nej, problemowej, wydawniczej, jak i wystawienniczej. Prezentację  
różnorodnych aspektów osiągnięć kolejnych zjazdów rozpoczynamy od  
najtrudniejszych problemów odnoszących się do ich organizacji. W na-  
stępnych częściach zamierzonego cyklu przedstawimy ich problematy-  
kę i ocenimy rolę, jaką odegrały w rozwoju polskiego księgoznawstwa.

Lata po zakończeniu I wojny światowej, w młodym niepodległym  
państwie polskim charakteryzowały się bujnym rozwojem kultury. W o-  
kresie tym szczególnie intensywnie rozwinął się ruch bibliofilski,  
który w licznie powstających organizacjach skupiał miłośników książ-  
ki.

Na przestrzeni lat 1921-1927 powstało dziesięć towarzystw bi-  
bliofilskich. Zaledwie w trzy lata po odzyskaniu niepodległości zo-  
rganizowano pierwsze w kraju Towarzystwo Bibliofilów Polskich w War-  
szawie, a za nim kolejno powstały: Towarzystwo Miłośników Książki w  
Krakowie (1922), Towarzystwo Bibliofilów Polskich w Poznaniu (1923),  
Koło Miłośników Książki w Zamościu (1923), Towarzystwo Miłośników Książki  
we Lwowie (1923), Towarzystwo Bibliofilów w Wilnie (1926), Towar-  
zystwo Bibliofilów im. Joachima Lelewela w Toruniu (1926), Lubel-  
skie Towarzystwo Miłośników Książki (1926), Towarzystwo Bibliofilów  
w Łodzi (1927), Towarzystwo Przyjaciół Książki w Kaliszu (1927). Po-  
za granicami kraju działało od roku 1924 Polskie Towarzystwo Przy-

jaciół Książki w Paryżu. W 1938 r. powstało Śląskie Towarzystwo Miłośników Książki i Grafiki w Katowicach.

Ruch bibliofilski nie miał jednak sprecyzowanego programu działania. Brakowało mu teoretycznych podstaw ujęcia zadań bibliofilstwa, definicji samego zjawiska oraz statusu towarzystw bibliofilskich i możliwości harmonijnego współdziałania. Istniała zatem konieczność wzajemnego porozumienia polskich organizacji bibliofilskich, realizujących swe zadania głównie w zakresie własnych, lokalnych potrzeb i zainteresowań. Cel taki był możliwy do osiągnięcia tylko przy pomocy wspólnych organów prasowych i spotkań.

Idea wymiany poglądów i wspólnej rzeczowej dyskusji dojrzała w najbardziej aktywnym polskim gremium bibliofilskim, jakim było Towarzystwo Miłośników Książki w Krakowie. Tu podjęto inicjatywę zorganizowania I Zjazdu Bibliofilów Polskich, którego celem i zadaniem byłoby poznanie się wzajemne bibliofilów i przemyślenie planu wspólnego działania poszczególnych towarzystw.

Towarzystwo Miłośników Książki w Krakowie, przystępując do prac organizacyjnych przeprowadziło bogatą korespondencję z innymi zrzeszeniami bibliofilskimi w kraju, oczekując od nich rad, wskazówek organizacyjnych i pomocy. Następnie ustalono skład osobowy Komitetu Organizacyjnego, który zajął się przygotowaniami do Zjazdu<sup>1</sup>. Dokładano wszelkich starań, aby Zjazd wypadł jak najokazalej zarówno pod względem doboru referatów, jak i organizacyjnym. Wszystkie sprawy gospodarcze, takie jak zapewnienie funduszy, zakwaterowanie uczestników itp., przejęła sekcja administracyjna Komitetu Organizacyjnego.

Na jednym z pierwszych posiedzeń Komitet ustalił termin Zjazdu na 28-30 czerwca 1925 r. oraz obliczył przypuszczalną liczbę ucze-

---

<sup>1</sup> W skład Komitetu Organizacyjnego weszli: Franciszek Biesiadcki (Lwów), Edward Chwalewik (Warszawa), Stefan Demby (Warszawa), Bolesław Erzepki (Poznań), Jan Kasprowić (Lwów), Zygmunt Klukowski (Szczeczeszyn), Stanisław Piotr Koczorowski (Paryż), Stefan Komornicki (Kraków), Rudolf Kotula (Lwów), Jan Kuglin (Poznań), Edmund Majkowski (Poznań), Kazimierz Janusz Ossowski (Warszawa), Kazimierz Piekarski (Kraków), Adam Póltawski (Warszawa), Stefan Rygiel (Wilno), Justyn Sokulski (Kraków), Henryk Szeryński (Warszawa), Kazimierz Witkiewicz (Kraków), Józef Żerański (Kraków). Por.: Odezwą Komitetu Organizacyjnego I Zjazdu Bibliofilów Polskich w Krakowie. Ruch bibliofilski, "Silva Rerum" 1925, z. 5, s. 79.

stników. Zredagowano tekst odezwy i rozesłano ją następnie do wszystkich towarzystw bibliofilskich, oficyn drukarskich, a także do osób prywatnych mogących wykazywać zainteresowanie Zjazdem.

Odezwa Komitetu Organizacyjnego I Zjazdu Bibliofilów głosiła, co następuje:

Miłość książki przestała być u nas zjawiskiem niecodziennym. Rozstrzelone zabiegi jednostek skupiają się do zbiorowego wysiłku. Powstał cały szereg ztzeszeń z wyraźnym celem kultu książki. Ruch ten nie ma jednak jasnego oblicza. Brak mu niespornego ujęcia zadań bibliofilstwa, brak mu wytycznych dróg, brak mu przemyślanego planu działania i współdziałania. Krzewiciele i zwolennicy tego ruchu muszą się bliżej poznać i porozumieć. W tym celu zwołujemy Pierwszy Zjazd Bibliofilów Polskich, w prastarej kolebce naszego druku, Krakowie. Niechaj ta pierwsza wspólna wymiana myśli rozstrzygnie i zadecyduje o przyszłych losach polskiego bibliofilstwa, niechaj się stanie erą rozwoju polskiej książki. Wszystkich, dla których książka jest silnym i pełnym życia ukochaniem i wszystkich, którzy chcą dać książce wyraz wyższego dostojeństwa - prosimy o przybycie na Zjazd<sup>2</sup>.

W programie Zjazdu oprócz spraw książki przewidziane było również spotkanie osób zainteresowanych problematyką ekslibrisu. W związku z tym Komitet Organizacyjny zredagował drugą odezwę do zbieraczy ekslibrisów<sup>3</sup>, informującą o terminie i celu spotkania, którym było zapoznanie się oraz wymiana myśli i ekslibrisów. Zebranie to miała zakończyć licytacja ekslibrisów<sup>4</sup>.

Wiele czasu i starania pochłaniały sprawy gospodarcze, a szczególnie kwestia zakwaterowania uczestników. Sekcja administracyjna Komitetu Organizacyjnego zarezerwowała pokoje w hotelach krakowskich, a także w prywatnych domach bibliofilów, co sprzyjało nawiązywaniu przyjaźni i kontaktów towarzyskich.

W celu uświetnienia oprawy Zjazdu zadbano także o ciekawe druki, którymi mieli być obdarowani uczestnicy i goście. W tym celu Komitet Organizacyjny rozesłał do licznych oficyn wydawniczych pisma z prośbą o dary w postaci druków.

Z okazji Zjazdu urządzono wystawę opraw książkowych w Muzeum Narodowym, której organizację powierzono Stefanowi Komornickiemu, członkowi Koła Miłośników Opraw przy IMK w Krakowie.

<sup>2</sup> Ibidem.

<sup>3</sup> Ibidem.

<sup>4</sup> Ibidem.

Inaugurację przewidziano na 28 czerwca, ale już 27 czerwca wieczorem odbyło się pierwsze zebranie towarzyskie.

Oficjalne otwarcie Zjazdu nastąpiło 28 czerwca w Czytelnicy Biblioteki Jagiellońskiej. Po przemówieniach inauguracyjnych wybrano prezydium, w skład którego weszli: Franciszek Biesiadecki - prezes honorowy, Stefan Damby - przewodniczący oraz Ludwik Bernacki, Edward Chwalewik, Stanisław Piotr Koczorowski, Zygmunt Klukowski, Edmund Majkowski, Stefan Rygiel, Kazimierz Witkiewicz, Zygmunt Mocar-ski, Walenty Piaskowski i Henryk Szeryński.

Na Zjazd przybyło 122 uczestników, wśród których znajdowali się najpoważniejsi przedstawiciele polskich towarzystw bibliofilskich. Byli wśród nich wytrawni znawcy i miłośnicy książki, ludzie o wielkich i uznanych zasługach dla kultury polskiej.

Zainteresowanie Zjazdem znalazło również odzew w innych krajach, które dały temu wyraz, przesyłając pisma gratulacyjne i liczne depesze.

Obrazy Zjazdu odbywały się przemiennie w lokalu Biblioteki Jagiellońskiej lub w sali Muzeum Przemysłowego.

Komitet Organizacyjny, jako cel Zjazdu wytyczył dwa główne zadania:

- 1) zapoznanie się wzajemne bibliofilów,
- 2) wewnętrzne zorganizowanie polskiego ruchu bibliofilskiego.

Pierwsze zadanie zostało zrealizowane całkowicie. Wycieczka do Suchej, bankiet w Grand Hotelu, a także prywatne spotkania przyczyniły się do nawiązania znajomości i przyjaźni. Zjazd odbywał się w atmosferze ogólnej serdeczności i sympatii.

Drugie zadanie Zjazdu nie zostało jednak zrealizowane. Komitet Organizacyjny położył zbyt duży nacisk na zapoznanie się bibliofilów, zaniedbując sprawę odpowiedniego doboru referatów, które omówiłyby cele i zadania zorganizowanego bibliofilstwa. Poważnym uchybieniem organizacyjnym było przesunięcie obrad rzeczowych na ostatni dzień Zjazdu, co w praktyce uniemożliwiło uczestnikom zgłaszanie wolnych wniosków na skutek braku czasu.

Poza tymi mankamentami organizacja Zjazdu była sprawna, a obrady budziły duże zainteresowanie.

W celu pełniejszego zilustrowania organizacji I Zjazdu, stosownym wydaje się przytoczenie sprawozdania kasowego, które sporządzo-

ne przez Komitet Organizacyjny przedstawiało się następująco (w zł)<sup>5</sup>:

Dochody:

składki uczestników Zjazdu .....	990,-
subwencje Magistratu m. Krakowa .....	500,-
dar Justyna Sokulskiego .....	62,18
nadwyżka ze składki na bankiet .....	97,-
	<u>razem: 1 649,18</u>

Rozchód:

wydatki kancelaryjne i gospodarcze .....	614,18
odznaki zjazdowe .....	450,-
bankiet w Grand Hotelu .....	285,-
Drukarnia W. L. Anczyca na koszty druku sprawozdania zjazdowego .....	300,-
	<u>razem: 1 649,18</u>

Zgodnie z uchwałą I Zjazdu Bibliofilów Polskich w Krakowie, II Zjazd miał odbyć się w rok później w Warszawie.

W dniu 17 września 1925 r. odbyło się pierwsze powakacyjne zebranie miesięczne Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Warszawie, na którym przeanalizowano sprawozdanie I Zjazdu, a prezes Stefan Demby wygłosił obszerny referat na temat planowanego II Zjazdu. Spośród członków TBP wyłoniono Komitet Organizacyjny, a w nim wyodrębniono dziewięć komisji<sup>6</sup>:

- organizacyjno-regulaminową (Adam Póltawski, Edward Chwalewik, Stefan Demby, Zygmunt Łazarski),
- propagandowo-prasową (Ludomił Lewenstam, Stanisław Jarkowski),
- wydawniczą (Jan Muszkowski, Gabriel Korbut),
- "Święta Książki Polskiej" (Kazimierz Wóycicki),
- referatową (Mieczysław Rulikowski),

<sup>5</sup> J. G r y c z, Pierwszy Zjazd Bibliofilów, "Silva Rerum" 1925, z. 6, s. 127.

<sup>6</sup> Pamiętnik II Zjazdu Bibliofilów Polskich w Warszawie 31 X-2 XI 1926, Warszawa 1928, s. 11.

- gospodarczą (Marian Legiecki, Edward Maliszewski, Bolesław Olszewicz),
- wycieczkową (Edward Chwałewik, Jan Michalski),
- wystawową (Jan Michalski),
- licytacyjną (Edward Chwałewik, Lucjan Kamiński, Zygmunt Łazarzski, Kazimierz Ossowski, Henryk Szeryński).

Wymienione komisje zajęły się organizacją II Zjazdu na powierzonych sobie odcinkach oraz ustaliły następujące propozycje programowe:

- Zjazd powinien obradować w Zamku Królewskim, a poszczególne jego sekcje w Ratuszu,
- należy poprosić ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego - Zenona Przesmyckiego o wygłoszenie referatu inauguracyjnego, a nestora polskiego bibliofilstwa, Józefa Weysenhoffa o wygłoszenie referatu zamykającego Zjazd<sup>7</sup>,
- aby upamiętnić II Zjazd należy wystąpić o dotację na ufundowanie w Katedrze św. Jana tablicy pamiątkowej, poświęconej pamięci Józefa Andrzeja Załuskiego<sup>8</sup>.

Ustalono, że Zjazd obradować będzie w trzech sekcjach: bibliofilskiej, bibliograficznej i bibliotekoznawczej. Program przewidywał także atrakcje towarzyskie, jak: bankiet, wieczornicę u Fukiera, przedstawienie teatralne oraz dla zainteresowanych wycieczki po bibliotekach warszawskich.

Komisja organizacyjno-regulaminowa obliczyła w przybliżeniu koszty Zjazdu, które kształtowały się w granicach 9-10 tys. zł. Spodziewano się ok. 300 uczestników i ustalono składkę 20 zł od osoby; członkowie rodzin uczestników, czyli tzw. goście wpłacać mieli 12 zł.

Proponowany początkowo termin Zjazdu na czerwiec okazał się nierealny, ponieważ w tym samym czasie odbywał się Międzynarodowy Kongres Bibliotekarzy i Miłośników Książki w Pradze, w którym brało udział wielu znakomitych bibliofilów i bibliotekarzy z Polski<sup>9</sup>. Wo-

<sup>7</sup> Józef Weysenhoff nie przybył na II Zjazd. Ibidem, s. 25.

<sup>8</sup> Projektu tego nie zrealizowano ze względu na brak funduszy. Ibidem.

<sup>9</sup> Zjazd ten odbył się w roku 1926, w czerwcu. Por.: W. I. Wiślicki, Międzynarodowy Zjazd Bibliotekarzy i Miłośników Książki w Pradze 1926, Lwów 1926.

bec powyższego zdecydowano ostatecznie, że II Zjazd Bibliofilów Polskich odbędzie się w dniach 31 października- 2 listopada 1926 r.

Prezes Komitetu Organizacyjnego Stefan Demby ustalił termin nadsyłania referatów do 15 sierpnia, natomiast zgłaszanie uczestnictwa do 15 września.

Rzesłane zostały odezwy, jedna ogólna - do wszystkich osób zainteresowanych Zjazdem, druga natomiast - do drukarzy i wydawców z prośbą o dary, w postaci specjalnych druków zjazdowych. Odezwa ogólna precyzowała cel Zjazdu, którym było "pogłębienie wszystkich dziedzin wiedzy mających związek z książką, jej historią, rozwojem, przechowywaniem, a jednocześnie skoordynowanie wysiłków organizacji i jednostek, dążących do podniesienia szaty zewnętrznej i wartości wewnętrznej książki"<sup>10</sup>. Druga odezwa do księgarzy i wydawców apelowała "o nadsyłanie druków wydawniczych (po 300 egz.) pod adresem TBP w Warszawie, [...], najpóźniej do 1 października 1926 r."<sup>11</sup>

Niepokój komisji referatowej budziła tematyka nadsyłanych referatów, których większość traktowała o bibliotekoznawstwie i bibliografii, natomiast niewiele o bibliofilstwie. Komisja ta zwróciła się więc ze specjalną prośbą do kilku osób o wygłoszenie referatów z zakresu bibliofilstwa.

Dla każdego z uczestników Zjazdu przewidziano program, legitymację oraz odznakę zjazdową<sup>12</sup>. Komisja gospodarcza zarezerwowała dla uczestników pokoje w hotelach warszawskich: Savoy, Royal, Victoria, Hotel Brühlowski i Hotel Rzymski. Od Ministerstwa Komunikacji uzyskano zniżki na przejazdy kolejowe.

W celu rozpropagowania idei zjazdów bibliofilskich i ich problematyki, Jan Muszkowski zredagował i rzesłał do zagranicznych firm wydawniczych oraz organizacji bibliofilskich tekst odezwy w języku francuskim<sup>13</sup>.

Organizacją wystawy bibliotecznej zajął się z własnej inicjatywy Stefan Rygiel. Z propozycją zorganizowania wystawy z zakresu bibliotekarstwa wojskowego wystąpił Marian Łodyński, natomiast Adam

<sup>10</sup> Pamiętnik II Zjazdu..., s. 14.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 14-15.

<sup>12</sup> Projekt odznaki zjazdowej opracował Adam Póltawski. Ibidem.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 18.



Półtawski podjął się urządzenia wystawy bibliofilskiej pn. "Dwie Książki"<sup>14</sup>.

Protoktorat nad Zjazdem objął minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Zenon Przesmycki.

Najwięcej trudności mieli organizatorzy ze znalezieniem odpowiednich sal na obrady, ponieważ w tym samym czasie w Warszawie odbywało się kilka innych zjazdów.

Na 2 tygodnie przed rozpoczęciem Zjazdu Komitet Organizacyjny stanął wobec braku pomieszczeń na wystawę zjazdową. Starania o lokal Podchorążówki niestety nie powiodły się. Wystawy znalazły ostatecznie swoje miejsce w salach Reduty, które wynajęto na bardzo niekorzystnych warunkach finansowych<sup>15</sup>. Urządzanie poszczególnych ekspozycji rozpoczęto bardzo późno, bo 28 października, ponieważ do tego dnia sale Reduty były zajęte inną wystawą.

Wielomiesięczne rozmowy prowadzone z dyrekcją Teatru Narocowego, a dotyczące zorganizowania dla uczestników Zjazdu przedstawienia teatralnego, zakończyły się niepowodzeniem, rozbiły się bowiem o kompletny brak zrozumienia ze strony władz teatralnych. Koszty przedstawienia dla uczestników przerosłyby całkowity fundusz Zjazdu<sup>16</sup>.

Pomieszczenia na obrady uzyskano ostatecznie w Pałacu Kazimierzowskim, dzięki zrozumieniu i zyczliwości Bolesława Hryniewieckiego, rektora Uniwersytetu Warszawskiego.

Organizatorzy niejednokrotnie stawali wobec obojętności i niechęci w stosunku do swych starań. Sytuacja taka wynikała z braku mecenatu państwa nad sprawami kultury narodowej. Z tych to właśnie powodów kilka ciekawych projektów Komitetu Organizacyjnego nie zostało zrealizowanych, co budziło duże rozgoryczenie. Bibliofile marzyli bowiem, że dla Zjazdu "otworzą się podwoje Zamku Książąt Mazowieckich i Wazów, siedziby jednego z największych bibliofilów polskich - króla Stanisława Augusta. Jakże by to było wspaniałe, stać się przecie nie mogło. Bardzo jednak stało się dobrze, że skoro obrady bibliofilów polskich nie mogły się odbyć wśród murów pełnych pamiątek i wspomnień o królu - bibliofilu, odbyły się dzięki wyjątko-

<sup>14</sup> Ibidem, s. 18-19.

<sup>15</sup> Por.: Sprawozdanie kasowe II Zjazdu. Ibidem, s. 136.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 24.

wej uprzejmości rektora Wszechnicy Warszawskiej w pałacu nauki, a nie w pałacu waśni politycznych, niegościnnym dla bibliofilów Ratuszu"<sup>17</sup>.

Ogromne koszty, które pochłonął Zjazd przedstawia poniższe sprawozdanie kasowe (w zł)<sup>18</sup>:

## Przychód:

składki uczestników .....	6 070,-
wieczera .....	1 150,-
fotografie .....	252,-
różne wpływy (żetony, wydawnictwa) .....	26,12
razem:	<u>7 498,12</u>

## Subsydia:

Ministerstwo WRiOP .....	3 600,-
Magistrat m. st. Warszawy .....	1 500,-
Gebethner i Wolff .....	100,-
Książnica-Atlas .....	100,-
Dom Książki Polskiej .....	50,-
razem:	<u>5 350,-</u>

Dochód z licytacji książek .....	590,-
Dochód z wystaw .....	3 916,-
razem:	<u>4 506</u>

Przychód razem: 17 354,12

## Rozchód:

ogólne wydatki biurowe .....	4 819,37
przyjęcie gości .....	3 152,60
żetony .....	748,63
druki .....	1 366,-
katalog licytacyjny .....	1 220,-

<sup>17</sup> Ibidem, s. 25.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 136.

wydawnictwa .....	3 612,65
wynajęcie sal Reduty .....	2 400,-
pozostałość kasowa .....	34,87

Rozchód razem: 17 354,12

Na II Zjeździe Bibliofilów Polskich w Warszawie postanowiono, że III Zjazd odbędzie się we Lwowie.

Wstępne prace organizacyjne rozpoczęło Towarzystwo Miłośników Książki we Lwowie już w grudniu 1926 r., czyli tuż po II Zjeździe. Ówczesny prezes TMK we Lwowie, Franciszek Biesiadecki zwołał nadzwyczajne posiedzenie, na którym ustalono, że w najbliższych dniach zostanie utworzony Komitet Organizacyjny, który zajmie się przygotowaniem Zjazdu. Początkowo zaplanowano termin Zjazdu na listopad 1927 r., ale już wkrótce uległ on przesunięciu na 26-29 maja 1928 r. Prace przygotowawcze toczyły się harmonijnie i w dość szybkim tempie, jednakże w zgoła niepożądanym kierunku. Już poprzednie dwa zjazdy zainicjowane przez bibliofilów wysunęły w dość poważnych rozmianach problemy z zakresu bibliotekoznawstwa i bibliografii; na skutek czego w środowisku zawodowym bibliotekarzy zaczęto dążyć do wyodrębnienia spraw bibliotekarskich od bibliofilskich i urzędzenia oddzielnego zjazdu<sup>19</sup>.

We Lwowie wystąpił konflikt między bibliotekarzami a bibliofilami, a wynikające z tego nieporozumienia zastopowały prace organizacyjne w martwym punkcie. Zapewne na skutek tych waśni prezes Franciszek Biesiadecki złożył rezygnację z pełnionej funkcji, co stało się dla bibliofilów lwowskich niepowetowaną stratą. Biesiadecki rozgorączony licznymi nieporozumieniami - mimo usilnych próśb ze strony członków TMK - nie chciał ponownie przyjąć funkcji prezesa. Sytuacja stała się bardzo trudna i wydawało się, że w tych warunkach zorganizowanie Zjazdu jest absolutnie niemożliwe. Jeżeli stało się inaczej, to tylko dzięki wiceprezesowi Rudolfowi Kotuli, który wykazał wiele inicjatywy w tworzeniu nowych władz Towarzystwa i ponownym ruszeniu prac zjazdowych.

Na czele TMK, jako prezes stanął Stanisław Tempicki. Dzięki wysiłkom zarządu TMK, a w szczególności prezesa i niezrażającego się

<sup>19</sup> Pamiętnik III Zjazdu Bibliofilów Polskich we Lwowie w Zielone Świątki 26 V-29 V 1928 r., Lwów 1929, s. 7.

trudnościami wiceprezesa R. Kotuli, prace zjazdowe ruszyły powoli z miejsca. Na nadzwyczajnym, walnym zebraniu TMK 25 czerwca, wybrano Komitet Organizacyjny III Zjazdu Bibliofilów i prace podzielono między poszczególne sekcje, analogicznie jak w Warszawie przed II Zjazdem.

Wobec równoczesnego organizowania I Zjazdu Bibliotekarzy, Komitet Organizacyjny Zjazdu Bibliofilów zwrócił się do Komitetu Zjazdu Bibliotekarzy, proponując współpracę w zakresie spraw gospodarczych, wystawowych, lokalowych itp. Współpraca między zwaśnionymi organizatorami nie była oczywiście łatwa.

Spory trwały dość długo, ale zyskano nieco czasu, dzięki przesunięciu uroczystości jubileuszowych Ossolineum na Zielone Świątki 1928 r., odkładając na ten termin odbycie obydwu zjazdów.

Sekcja organizacyjna Zjazdu Bibliofilów, której przewodniczył prezes TMK - Stanisław Tempicki - wydała odezwę do bibliofilów, którą rozesłano w 1200 egzemplarzach<sup>20</sup>.

Termin III Zjazdu wyznaczono ostatecznie na 26-29 maja 1928 r., aby powiązać obrady zjazdowe z jubileuszem 100-lecia Ossolineum.

Skłócenia organizatorzy bibliotekarzy i bibliofilów "zawiesiwszy broń" uzgodnili, że każdy uczestnik zjazdu bibliofilów będzie mógł za opłatą 10 zł uczestniczyć, jako hospitant w zjeździe bibliotekarzy i na odwrót<sup>21</sup>. Po tym ostatecznym porozumieniu doszło do rzetelnej współpracy obydwu komitetów. Wiele dobrej woli ze strony bibliotekarzy wykazał Kazimierz Tyszkowski, sekretarz Komitetu Organizacyjnego.

Sekcja gospodarcza, składająca się zarówno z bibliofilów, jak i bibliotekarzy pracowała pod przewodnictwem członka TMK Michała Lityńskiego. Dzięki zgodnej współpracy udało się przeprowadzić pomyślnie cały szereg ważnych spraw, jak np. uzyskanie subwencji 1000 zł od MWR i OP oraz zasiłku 3000 zł od Zarządu m. Lwowa. Dobrze zorganizowanej pracy tej sekcji zawdzięczały obydwie zjazdy sprawne i pomyślne załatwienie sprawy zakwaterowania przyjezdnych.

Komitet Organizacyjny Zjazdu Bibliofilów powierzył sekretariat Aleksandrowi Semkowiczowi, natomiast pieczę nad sprawami finansowymi Eugeniuszowi Barczakowi. Postarano się również o odznaki zjazdowe

<sup>20</sup> Ibidem, s. 8-10.

<sup>21</sup> Hospitanci nie mieli prawa głosu. Ibidem, s. 9.

we, których projekt wykonał Rudolf Mękicki, a całość grawerowała w emalii firma rytownicza Eugeniusza Ungera we Lwowie. Tekst odezwy, legitymacje uczestników i programy zjazdowe projektował i opracował Aleksander Semkowicz, a druk powierzono Drukarni Ossolineum.

Sekcja referatowa, której przewodniczył Kazimierz Hartleb, odniosła bezsprzeczny sukces. Hartleb, nie czekając na zgłoszenia, sam zestawiał rzeczowy program referatów, dobierając konkretnych referentów.

Organizacją wystaw zajęła się sekcja wystawowa pod przewodnictwem Rudolfa Kotuli, przy współudziale Jadwigi Gamskiej, Anny Jędrzejowskiej, Krystyny Remerowej oraz Mariana des Loges. Wystawy prezentować miały dorobek tłoczni lwowskich od "Dryas Zamchana" Jana Kochanowskiego (1578) aż do druków pillerowskich, sięgających XX w.

Sekcja wydawnicza, której zadaniem było nakłanianie szeregu oficyn lwowskich do ofiar na rzecz III Zjazdu Bibliofilów oraz obdarowanie uczestników wydawnictwami, wywiązywała się ze swej roli znakomicie, mając za przewodniczącego Kazimierza Gubrynowicza, prezesa Związku Księgarzy Polskich.

Dalsze prace organizacyjne wiązały się z przebiegiem samego Zjazdu. Komitet Organizacyjny sporządził po Zjeździe następujące sprawozdanie kasowe (w zł)<sup>22</sup>:

Przychód:

składki uczestników ..... 5 720,-

Subsydia:

Ministerstwo WR i OP ..... 1 000,-

Magistrat m. Lwowa:

a) na urządzenie Zjazdu ..... 1 500,-

b) na wydawnictwa ..... 1 500,-

Dochód z wystaw:

a) za bilety ..... 699,80

b) za katalogi ..... 370,50

Różne wpływy (np. żetony) ..... 97,41

Niedobór ..... 1 511,73

razem: 12 399,44

<sup>22</sup> Ibidem, s. 174-175.

## Rozchód:

wydawnictwa .....	8 343,34
urządzenie wystaw .....	1 940,16
wydatki biurowe .....	741,97
zetony .....	707,20
druki .....	413,50
przyjęcie gości .....	253,27

razem: 12 399,44

Bibliofile poznańscy, przelicytowawszy wilnian, powzięli gotowość zorganizowania IV Zjazdu Bibliofilów Polskich. Należy tu wyjaśnić, że zjazd ten chcieli urządzić u siebie bibliofile wileńscy, łącząc go z jubileuszem 350-lecia Uniwersytetu im. Stefana Batorego. Pierwszeństwo otrzymał jednak Poznań, który wiązał zjazd z tak podniosłymi dwoma jubileuszami, jak 100-lecie Biblioteki Raczyńskich oraz 100-lecie działalności wydawniczej Fundacji Kórnickiej. Była jeszcze trzecia okoliczność, przyciągająca bibliofilów do Poznania, a mianowicie, mająca odbywać się równocześnie Powszechna Wystawa Krajowa, organizowana na 10-lecie odzyskania niepodległości. Jednocześnie ze Zjazdem Bibliofilów miał odbywać się II Zjazd Bibliotekarzy Polskich.

Organizacją zjazdów zajęło się Towarzystwo Bibliofilów Polskich w Poznaniu oraz Poznańsko-Pomorskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich.

W skład Komitetu Organizacyjnego weszli: Cyryl Ratajski - prezydent m. Poznania, Saturnin Mravincšics - prezes Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Poznaniu oraz Ludwika Dobrzyńska-Rybicka, Edmund Majkowski, Bożenna Szulc-Golska, Jan Sławski i Jan Kuglin. Do prac organizacyjnych włączyła się także Rada Bibliofiliska.

Termin zjazdu ustalono na dni 30 maj-2 czerwiec 1929 r., objął on dwa dni świąteczne (Boże Ciało - 30 maja i niedziela - 2 czerwca), co umożliwiłoby wzięcie udziału osobom pracującym zawodowo. Posunięcie takie zapewniało zjazdowi dużą frekwencję. Poprzednie zjazdy trwały 3 dni, ten zaś miał trwać 4 dni, by umożliwić uczestnikom także zwiedzenie Powszechnej Wystawy Krajowej. Ostatni dzień zjazdu przeznaczono na wycieczkę do Kórnika i wzięcie udziału w uroczystościach jubileuszowych tamtejszej Biblioteki.

Listę zgłoszeń uczestników prowadził Jan Kuglin, sekretarz i

skarbnik Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Poznaniu. Wkładkę uczestnictwa osoby lub instytucji opłacało się sumą 25 zł. Uczestnik zjazdu bibliofilów mógł być hospitantem zjazdu bibliotekarzy, opłacając wkładkę sumą 10 zł, natomiast uczestnik zjazdu bibliotekarzy, hospituując zjazd bibliofilów był obowiązany opłacić wkładkę sumą 15 zł.

Sekcja wydawnicza Komitetu Organizacyjnego przygotowała dwa oficjalne wydawnictwa zjazdowe, jedno z nich pod redakcją Stefana Vrtel-Wierczyńskiego pt. "Biblioteki wielkopolskie i pomorskie"<sup>23</sup>, a drugie autorstwa Marii Wojciechowskiej "Z dziejów książki w Poznaniu w XVI wieku"<sup>24</sup>. Każdy z uczestników zjazdu otrzymał imienne egzemplarze tych wydawnictw, co z nawiązką zwracało owe 25 zł wpłacone za wkładkę uczestnictwa.

Organizatorzy zjazdu mieli ogromne trudności z zakwaterowaniem wszystkich uczestników. Powodem tego była odbywająca się równocześnie Powszechna Wystawa Krajowa, którą przyjechali obejrzeć liczni mieszkańcy całej Polski. Jednakże sprawnie działający Wydział Kwaterunkowy Powszechnej Wystawy Krajowej zdołał umieścić wszystkich uczestników zjazdu bibliofilów w pokojach nowego i wygodnego Domu Akademickiego przy Wałach Leszczyńskiego. Przyjeżdżający do Poznania bibliofile spotkali się z nadzwyczajną gościnnością i troską. Na dworcu kolejowym oczekiwali na przyjezdnych dyżurni z zieloną opaską na rękawie i napisem "Zj. Bibliof.", aby udzielić nie znającym miasta odpowiednich informacji dotyczących adresów i kwater. Postarano się również o 50% zniżki na bilety kolejowe, jak również ulgowe karty wstępu na Powszechną Wystawę Krajową.

IV Zjazd Bibliofilów Polskich zgromadził w Poznaniu 700 uczestników z całego kraju<sup>25</sup>. Warto podkreślić, iż na zjazd przybyli także goście zagraniczni, a mianowicie bibliofile czescy z Pragi.

<sup>23</sup> Biblioteki wielkopolskie i pomorskie, red. S. Vrtel-Wierczyński, Poznań 1929.

<sup>24</sup> M. W o j c i e c h o w s k a, Z dziejów książki w Poznaniu w XVI w., Poznań 1927.

<sup>25</sup> Jan Kuglin, sekretarz Komitetu Organizacyjnego podał w wywiadzie dla prasy, że liczba uczestników Zjazdu wynosiła 700 osób ("Gazeta Morska" 1929, nr 91: 24 V), natomiast Bożenna Szulc-Golska w innej wypowiedzi prasowej podaje liczbę 500 uczestników ("Dziennik Poznański" 1929, nr 123: 30 V).

Podobnie, jak w 1926 r. w Warszawie, tak i w Poznaniu nie udało się Komitetowi Organizacyjnemu porozumieć z Miejskim Zarządem Teatrów, aby zorganizować dla uczestników Zjazdu specjalne przedstawienie.

Reasumując, organizacja IV Zjazdu stała na bardzo wysokim poziomie. Jedynym potknięciem organizacyjnym było niezbyt fortunate wybranie terminu zjazdu z uwagi na odbywającą się równocześnie Pow-szechną Wystawę Krajową. Zbyt duża ilość różnorodnych imprez, uroczystości, jubileuszy i towarzyskich rozrywek bardzo rozproszyła uwagę bibliofilów i nie sprzyjała owocności obrad.

Omówienie strony organizacyjnej IV Zjazdu Bibliofilów Polskich stwarza dodatkowe trudności z uwagi na brak wiarygodnych źródeł informacji. Zjazd ten nie posiada, jak poprzednie, księgi pamiątkowej. Z tego też względu nie udało się dotrzeć do sprawozdania kasowego, ani do listy uczestników. Wyrywkowe i fragmentaryczne doniesienia prasy codziennej pozwalają przypuszczać, iż był to najliczniejszy i najkosztowniejszy ze zjazdów bibliofilskich.

V Nadzwyczajny Zjazd Bibliotekarzy i Bibliofilów ku uczczeniu pamięci marszałka Józefa Piłsudskiego zainicjowało Towarzystwo Miłośników Książki w Krakowie. Do Komitetu Organizacyjnego weszli: Edward Kuntze, Kazimierz Witkiewicz, Ludwik Strojek, Karol Piotrowicz oraz Helena Lipska. W ramach Komitetu działały następujące sekcje: organizacyjna, finansowa, propagandowa, wystawowa, redakcyjna i administracyjna. W skład Komitetu weszli niejako z urzędu prezesi poszczególnych towarzystw bibliofilskich. Termin Zjazdu ustalono na 10-11 listopada z uwagi na przypadające w tym czasie święto państwowe odzyskania niepodległości. Zasadniczo Zjazd był jednodniowy, a obrady przypadły właśnie na dzień 11 listopada<sup>26</sup>.

Organizatorzy uzyskali w Ministerstwie Komunikacji 50% zniżkę kolejową dla przyjezdnych i zarezerwowali pokoje w hotelach krakowskich.

Sekcja propagandowa umieściła w prasie szereg komunikatów, mających na celu rozpropagowanie Zjazdu. W przeddzień Zjazdu ukazał się w "Kurierze Literacko-Naukowym" obszerny artykuł Edwarda Kunt-

<sup>26</sup> H. Lipska, Nadzwyczajny Zjazd Bibliotekarzy i Bibliofilów ku uczczeniu pamięci marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie 10-11 XI 1935, "Przegląd Biblioteczny" 1935, nr 4, s. 201-210.



zego, omawiający działalność drukarską i wydawniczą marszałka Józefa Piłsudskiego<sup>27</sup>. Kilka komunikatów o V Zjeździe podało również Polskie Radio.

Sekcja wystawowa zwróciła się z prośbą do wielu osób i instytucji o wypożyczenie książek, druków, portretów i innych pamiątek po J. Piłsudskim, w celu urządzenia wystawy związanej z osobą marszałka. Na apel ten odpowiedziały głównie biblioteki krakowskie, ale także Biblioteka Narodowa, Centralna Biblioteka Wojskowa, Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, Klub Sprawozdawców Sejmowych oraz kilka osób prywatnych.

W przeddzień V Zjazdu (10 listopada) otwarto w Bibliotece Jagiellońskiej biuro informacyjne, gdzie uczestnicy otrzymywali "Program Zjazdu", odznaki zaprojektowane przez Franciszka Seiferta oraz "Prospekt wydawniczy książki pamiątkowej ku czci Józefa Piłsudskiego", mającej się ukazać z inicjatywy Zjazdu<sup>28</sup>.

Na obrady Zjazdu, które ograniczyły się wyłącznie do tematyki związanej z postacią J. Piłsudskiego, jako redaktora i drukarza, zostali zaproszeni przedstawiciele rządu.

Działająca w ramach Komitetu organizacyjnego sekcja finansowa przedstawiła następujące sprawozdanie kasowe (w zł)<sup>29</sup>:

Subsydia:

Magistrat m. Krakowa .....	500,-
Ministerstwo WR i OP .....	300,-
Towarzystwo Miłośników Książki	
oraz Koło Bibliotekarzy w Krakowie .....	200,-
Koło Legionistów w Chrzanowie .....	200,-
Miejska Kasa Oszczędnościowa .....	200,-
	razem: 1 400

Reasumując powyższe rozważania można stwierdzić, że organizatorzy spotykali się niejednokrotnie z obojętnością i niechęcią wo-

<sup>27</sup> E. Kuntze, Józef Piłsudski a książka, Kurier Literacko-Naukowy dod. do IKC 1935, nr 45, s. 6.

<sup>28</sup> Józef Piłsudski pisarz, wydawca i drukarz, red. Z. Klemensiewicz, E. Kuntze, W. Pocięcha i in., Kraków 1936.

<sup>29</sup> Lipska, op. cit., s. 210.

bec swych starań, co budziło ich rozgoryczenie i powodowało, że piękne projekty mające na celu uświetnienie oprawy zjazdów bibliofilskich, a tym samym podniesienie ich rangi w życiu kulturalnym, nie zawsze udało się zrealizować. Sytuacja ta wynikała z braku stałego mecenatu państwa nad sprawami kultury narodowej.

Pierwszy Zjazd nie otrzymał żadnych subwencji ze strony państwa, a jedynie skromną sumę od Magistratu m. Krakowa. Następne zaś, jak wynika z przedstawionych sprawozdań kasowych, otrzymywały niewielkie dotacje z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które stanowiły jednakże skromny procent ogólnych wydatków. Największą subwencję otrzymał II Zjazd Bibliofilów, najprawdopodobniej dlatego, że patronat nad nim objął osobiście minister Zenon Przesmycki.

Wymierne ustalenia dotyczące kolejnych zjazdów przedstawiają się następująco:

I Zjazd trwał 3 dni (28-30 maja 1925), zgromadził 122 uczestników, wygłoszono w czasie jego obrad 6 referatów, zorganizowano 1 wystawę, zaś ogólny jego koszt wyniósł 1649 zł 18 gr.

W II Zjeździe (31 października-2 listopada 1926) wzięło udział 392 bibliofilów. Na 2 posiedzeniach Sekcji Bibliofilskiej wygłoszono 20 referatów, natomiast w sekcjach Bibliograficznej i Bibliotekoznawczej łącznie wygłoszono ich 28. Zorganizowano 6 wystaw. Ogólny koszt Zjazdu zamyka się w sumie 17 354 zł 12 gr.

III Zjazd również trwający 3 dni (26-29 maja 1928) zgromadził 249 uczestników, wysłuchano 14 referatów i zorganizowano 4 wystawy. Koszty jego wyniosły 12 399 zł 44 gr.

Najdłużej, bo 4 dni (30 maja-2 czerwca 1929) obradował IV Zjazd w Poznaniu. Wzięło w nim udział ok. 700 osób, wygłoszono 9 referatów i zorganizowano 1 wystawę. Ze względu na brak źródeł nie znamy kosztów, jakie pochłonął, ale przypuszcza się, iż był to najkosztowniejszy ze zjazdów.

V Zjazd Bibliofilów zaplanowany na rok 1931 w Wilnie nie doszedł do skutku, chociaż próby zorganizowania go podejmowane były kilkakrotnie w latach 1931-1933.

Najaktywniejsze spośród organizacji bibliofilskich, Towarzystwo Miłośników Książki w Krakowie zorganizowało jednodniowy V Nadzwyczajny Zjazd Bibliofilów i Bibliotekarzy w Krakowie, włączając się

w ogólnopolskie uroczystości ku czci Józefa Piłsudskiego, w dniu święta państwowego 11 listopada 1935 r.

Dla 131 osób, które wzięły w nim udział wygłoszono 3 referaty i zorganizowano 1 wystawę. Koszt Zjazdu wyniósł 1400 zł. Zjazd ten niewiele z bibliofilstwem miał wspólnego poza tym, że zainicjowali go bibliofile.

Zorganizowanie pięciu zjazdów w okresie międzywojennym, w trudnej sytuacji społeczno-politycznej Polski przedwrzesniowej należy przypisać dużej aktywności środowiskowej i prężności organizacyjnej polskich bibliofilów. Popularyzacja bibliofilstwa, a tym samym książki i czytelnictwa, już w samym fakcie organizacji zjazdów była mocną stroną bibliofilstwa polskiego w latach 1925-1939.

Ядвига Цесак

#### СЪЕЗДЫ ПОЛЬСКИХ БИБЛИОФИЛОВ В МЕЖВОЕННОМ ДВАДЦАТИЛЕТИИ

#### Часть I

Настоящая работа является первой из цикла статей, посвящённых различным проявлениям библиофильной жизни в период межвоенного двадцатипетия. В первую очередь были рассмотрены достижения очередных пяти съездов библиофилов в Польше, которые состоялись в 1925-1935 гг.; были представлены организационные предпосылки, ход заседаний, количество участников, расходы и т.п. Очередные статьи из этого цикла будут касаться научных экспонированных и издательских достижений польских съездов библиофилов.